

Biuro Bezpieczeństwa Narodowego

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/5422,Bardziej-bezpieczni-15-lat-czlonkostwa-w-NATO.html>

26.04.2024, 10:32

04.04.2014

„Bardziej bezpieczni? – 15 lat członkostwa w NATO”

Na Uniwersytecie Warszawskim odbyła się debata na temat przełomowych momentów najnowszej historii Polski - wydarzeń roku 1989, przystąpienia do NATO i akcesji do Unii Europejskiej. W dyskusjach, które zostały zorganizowane pod wspólnym szyldem „Polskie rocznice”, udział wzięli naukowcy, eksperci i politycy. Podczas panelu „Bardziej bezpieczni? – 15 lat członkostwa w NATO” szefa BBN ministra Stanisława Kozieja reprezentował gen. Lech Konopka dyrektor Departamentu Zwierzchnictwa nad Siłami Zbrojnymi.

Gen. Konopka nawiązał do ostatnich wydarzeń na Ukrainie i pod tym kątem analizował rolę i ewentualne przeobrażenia NATO. Przypomniawszy też o wytycznych wynikających ze Strategicznego Przeglądu Bezpieczeństwa Narodowego i „doktryny Komorowskiego”. Kładą one nacisk m.in. na budowę armii, która ma się skupić się na obronie własnych granic.



Czy będąc w Sojuszu mamy stuprocentowe gwarancje bezpieczeństwa? – pytał Janusz Onyszkiewicz, były minister obrony i odpowiedział: – Nie. Ale Polska ma dziś tak dobre gwarancje bezpieczeństwa, jak to tylko możliwe. Minister Onyszkiewicz przypomniał jakie problemy miała polska armia z dostosowaniem się do wymogów NATO. – Największym problemem był brak znajomości języka angielskiego, ale kłopoty były też z wyposażeniem i ze zrozumieniem zasad funkcjonowania Sojuszu – powiedział.

Natomiast Adam Rotfeld, były szef polskiej dyplomacji mówił o trudnych relacjach między NATO a Rosją, gdy Polska aspirowała do członkostwa w Sojuszu. – Kluczowym momentem dla tych rozmów była wizyta w Polsce prezydenta Borysa Jelcyna – przypomniał Rotfeld.



gen. broni (rez.) Lech Konopka

Romuald Szeremietiew, były wiceminister obrony narodowej zaczął od pytania: – Czy ważniejsza jest wolna i niepodległa Ukraina czy sprzedaż mięsa do Rosji? Przypomniał, że wartości, które legły u podstaw Sojuszu to nie tylko więzi militarne, ale też ogólnoludzkie, które są podstawą zachodniej cywilizacji. Z tej tezy wynikała też odpowiedź na postawione wyżej pytanie. – Jedyne, czego możemy się obawiać to, czy cudze interesy nie będą ważniejsze niż nasze bezpieczeństwo – podkreślał Szeremietiew.

– Chociaż mamy dziś mniejszą armię niż gdy 15 lat temu wstępowaliśmy do Sojuszu, to jednak dziś jesteśmy silniejsi – podkreśliła Edyta Żemła, redaktor naczelna portalu polska-zbrojna.pl. Jej zdaniem polscy żołnierze, którzy służą w strukturach NATO uczą się konsensusu, a to przekłada się na doskonałą współpracę z sojusznikami.

Do liczebności polskiej armii i nakładów finansowych na nią nawiązał płk Jarosław Wołęjszo, profesor Akademii Obrony Narodowej. – Zagrożenie decyduje o tym, ilu żołnierzy powinna liczyć polska armia – mówił. Przyznał, że obawiał się pomysłów polityków, które zmierzały do dalszej redukcji armii. – Sytuacja na Ukrainie pokazała, że to zagrożenie ciągle jest realne – podkreślił.

Źródło: inf. własna, polska-zbrojna.pl

[Tweetnij](#)